

18 grudnia 2011. IV niedziela adwentu. Komentarz ojca Jacka Salija

(2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16) Gdy król Dawid zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił wokoło wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie. Natan powiedział do króla: Uczyń wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? A teraz przemówisz do sługi mojego, Dawida: To mówi Pan Zastępów: Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abyś był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej, a ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że ci zbuduje dom. Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzę jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini, będę go karciał różgą ludzi i ciosami synów ludzkich. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki.

(2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16)

Gdy król Dawid zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił wokoło wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie. Natan powiedział do króla: Uczyń wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? A teraz przemówisz do sługi mojego, Dawida: To mówi Pan Zastępów: Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abys był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej, a ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że ci zbuduje dom. Kiedy wypełnią się twoje dni i spocziesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini, będę go karmił różgą ludzi i ciosami synów ludzkich. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki.

(Ps 89, 2-5.27.29)

Na wieki będę słał łaski Pana

Na wieki będę słaWił łaski Pana,
moimi ustami będę głoSił Twą wierność przez wszystkie pokolenia.
Albowiem powiedziałeś: „Na wieki ugruntowana jest łaska”,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

„ZawaRłem przymierze z moim wybrańcem,
przysięgłem mojemu słuDze Dawidowi:
Utrwałę twoje potomstwo na wieki
i tron twój umocnię na wszystkie pokolenia”.

On będzie wołał do Mnie: „Ty jesteś moim Ojcem,
moim Bogiem, opoką mego zbawienia”.
Na wieki zachowam dla niego łaskę
i trwałe będzie moje z nim przymierze.

(Rz 16,25-27)

Temu, który ma moc utwierdzić was
zgodnie z Ewangelią i moim głoSzeniem
Jezusa Chrystusa,
zgodnie z objawioną tajemnicą,
dla dawnych wieków ukrytą,
teraz jednak ujawnioną,
a przez pisma prorockie na rozkaz odwiecznego Boga
wszystkim narodom obwieszczoną,
dla skłonienia ich do posłuszeństwa wierze,
Bogu, który jedynie jest mądry,
przez Jezusa Chrystusa,
niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.

(Łk 1, 38)

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa.

(Łk 1,26-38)

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>. Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa! Wtedy odszedł od Niej anioł.

Komentarz.

Jedna z nas, Maryja, została wybrana do tej przekraczającej wszelkie pojmowanie posługi, żeby być matką Syna Bożego. Zostając matką, nie przestała być dziewicą, bo mocą Ducha Świętego Syn Boży rozpoczął w

jej łonie swoje ludzkie istnienie. Nie godziło się, żeby miał ludzkiego ojca Ten, który jako jedyny z ludzi nie zaczął istnieć w momencie swojego ludzkiego poczęcia, bo jest Przedwiecznym Synem Bożym.

Dwa momenty są szczególnie podkreślone w dzisiejszej Ewangelii: Boża wszechmoc oraz wolność Maryi. Bożą wszechmoc podkreśla już samo imię anioła, który zwiastował Maryi jej wybranie do Bożego macierzyństwa. Gabriel znaczy "moc Boża". "Albowiem u Boga nie ma nic niemożliwego" - mówi ponadto anioł o macierzyństwie bezpłodnej i starej Elżbiety. Nie ma wątpliwości, że w poczęciu Syna Bożego z Dziewicy bez porównania bardziej objawiła się moc Boża, niż w poczęciu Jana Chrzciciela z bezpłodnej staruszki. Ojcowie Kościoła nieraz powtarzali, że to nie zauważone przez ludzi wydarzenie, jakie się dokonało w Nazarecie na dziewięć miesięcy przed Bożym Narodzeniem, było większym dziełem Bożej wszechmocy, niż stworzenie nieba i ziemi.

Podziwiamy jednak nie tylko Bożą wszechmoc i nie tylko tę prawdziwie królewską powściągliwość przed okazywaniem jej na zewnątrz. Podziwiamy również Bożą delikatność w stosunku do Maryi. Bóg umiłował ją sobie najszczególniej, chce jej okazać łaskę, jakiej żadna kobieta przed nią ani po niej nie otrzymała, chce ją uczynić matką swojego Jednorodzonego Syna. Ale wolności Maryi pozostawia to, czy będzie mógł jej - a przez nią nam wszystkim - tę łaskę okazać. Nigdy jeszcze od decyzji jednego człowieka nie zależało tak wiele. Toteż Kościół każdego dnia przypomina sobie tamte pamiętne słowa Maryi, dzięki którym Syn Boży stał się naszym Zbawicielem: "Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego".

o. Jacek Salij